



G A Z E T K A DLA W S Z Y S T K I C H

Nr 12(158) 2021, GRUDZIEŃ



Zapraszamy na **Roraty**
dorosłych na godz. 7⁰⁰ i dzieci na godz. 18⁰⁰

W dniu 8 grudnia (środa) uroczystość
Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny
Msze św. o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

Niech św. Józef uczy nas rozeznawania tego, co istotne

*Nowy cykl katechez papieskich na temat
osoby Opiekuna Pana Jezusa*

Drodzy bracia i siostry,
dzień dobry!

8 grudnia 1870 r. bł. Pius IX ogłosił św. Józefa patronem Kościoła powszechnego. 150 lat po tym wydarzeniu przeżywamy szczególny rok poświęcony św. Józefowi, a w Liście apostoelskim *Patris corde* zawarłem kilka refleksji na temat jego postaci. Nigdy tak jak dzisiaj, w okresie przeznaczonym globalnym kryzysem o różnych składnikach, może być on dla nas wsparciem, pocieszeniem i przewodnikiem. Dlatego postanowiłem poświęcić jemu cykl katechez, które, jak ufam, pomogą nam jeszcze bardziej zainspirować się jego przykładem i świadectwem. Przez kilkanaście tygodni będziemy mówili o św. Józefie.

W Biblii jest ponad dziesięć postaci, które noszą imię Józef. Najważniejszym z nich jest syn Jakuba i Racheli, który przechodząc różne perypetie, z niewolnika stał się drugą po faraonie najważniejszą osobą w Egipcie (por. Rdz 37-50). Imię Józef w języku hebrajskim oznacza „Bóg daje więcej, dodaje coś, ulepsza”. Jest to życzenie, błogosławieństwo oparte na ufności w Bożą Opatrzność, odnoszące się szczególnie do płodności i rozwoju dzieci. Rzeczywiście, sa-

mo to imię ujawnia nam istotny aspekt osobowości Józefa z Nazaretu. Jest człowiekiem pełnym wiary w Boga, w Jego Opatrzność. Jego każde działanie, opowiedziane w Ewangelii, jest podyktowane pewnością, że Bóg „sprawia rozwój”, „powiększa”, „dodaje”, to znaczy, że Bóg zapewnia kontynuację swojego planu zbawienia. I w tym Józef z Nazaretu jest bardzo podobny do Józefa z Egiptu.

Istotną rolę w zrozumieniu jego postaci odgrywają także główne geograficzne odniesienia mówiące o Józefie – Betlejem i Nazaret.

W Starym Testamencie, miasto Betlejem jest nazywane Bet Lechem, „Dom Chleba”, lub nawet Efrata, ze względu na plemię, które się tam osiedliło. W języku arabskim nazwa ta oznacza jednak „Dom Mięsa”, prawdopodobnie z powodu dużej liczby stad owiec i kóz, jakie były w tej okolicy. Nie przypadkiem bowiem, kiedy narodził się Jezus, pasterze byli pierwszymi świadkami tego wydarzenia (por. Łk 2, 8-20). W świetle historii Jezusa te aluzje do chleba i ciała odnoszą się do tajemnicy Eucharystii: Jezus jest chlebem żywym, który zstąpił z nieba (por. J 6, 51). On sam powie o sobie: „Kto spożywa moje

Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne” (J 6,54).

Miasto Betlejem jest kilkakrotnie wspomniane w Biblii, począwszy od Księgi Rodzaju. Betlejem jest również związane z historią Rut i Noego, opowiedzianą w małej, ale wspańskiej Księdze Rut. Rut urodziła syna imieniem Obed, z którego z kolei zrodził się Jesse, ojciec króla Dawida.

I to właśnie z pokolenia Dawida pochodził Józef, ojciec Jezusa według prawa. Ponadto prorok Micheasz przepowiedział wielkie rzeczy o Betlejem: „A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu” (Mi 5,1). Ewangelista Mateusz podejmie to proroctwo i połączy je z historią Jezusa, jako jego oczywistym wypełnieniem.

Istotnie, Syn Boży nie wybrał Jerozolimy na miejsce swego wcielenia, lecz Betlejem i Nazaret, dwie peryferyjne miejscowości, z dala od zgiełku wydarzeń i władzy ówczesnej epoki. Jerozolima była jednak miastem umiłowanym przez Pana (por. Iz 62, 1-12), „świętym miastem” (Dn 3, 2), wybranym przez Boga, aby w nim zamieszkać (por. Za 3, 2; Ps 132, 13). Tutaj bowiem mieszkali uczeni w Prawie,

uczeni w Piśmie i faryzeusze, arcykapłani i starsi ludu (por. Łk 2,46; Mt 15,1; Mk 3,22; J 1,19; Mt 26,3).

Dlatego wybór Betlejem i Nazaretu mówi nam, że peryferie i obrzeża są szczególnie umiłowane przez Boga. Jezus nie rodził się w Jerozolimie, w otoczeniu dworu, urodził się na obrzeżach, spędził 30 lat swojego życia na tych peryferiach, będąc cieślą, tak jak Józef. Jezus szczególnie upodobał sobie peryferie i to, co na obrzeżach. Niepoważne traktowanie tej rzeczywistości jest równoznaczne z nietraktowaniem na serio Ewangelii i dzieła Bożego, które stale objawia się na peryferiach geograficznych i egzystencjalnych. Pan zawsze działa w ukryciu, na peryferiach, na peryferiach duszy, w uczuciach, których się wstydzimy, ale które Pan widzi. Jest tam, aby nam pomóc w rozwoju. Pan stale się objawia na peryferiach, czy to geograficznych czy też egzystencjalnych. Jezus wychodzi zwłaszcza na poszukiwanie grzeszników, wchodzi do ich domów, rozmawia z nimi, wzywa ich do nawrócenia. Jezus jest wręcz za to ganiony – uczeni w prawie mówią: „spójrzcie na tego nauczyciela, jedzącego z grzesznikami i zaciągającego nieczystość”. Ale idzie także, aby szukać tych,

którzy nie uczynili zła, ale go doznali: do chorych, głodnych, ubogich, ostatnich. Jezus zawsze idzie ku obrzeżom, To wlewa w nasze serca wiele ufności, ponieważ Pan zna peryferie naszych serc, peryferie naszych dusz, peryferie naszego społeczeństwa, naszego miasta, naszej rodziny, to znaczy tej części trochę mrocznej, której nie ukazujemy, być może z powodu wstydu.

Pod tym względem ówczesne społeczeństwo nie różni się zbyt od naszego. Dziś również istnieje centrum i peryferie. A Kościół wie, że jest powołany do głoszenia dobrej nowiny, poczynając od peryferii.

Józef, cieśla z Nazaretu, który ufa w Boży plan dla swojej młodej narzeczonej i dla siebie, przypomina Kościołowi, by skierował swój wzrok na to, co świat świadomie lekceważy. Czego nas uczy św. Józef? Nie patrz na wiele rzeczy, które chwali świat, lecz spójrz w załuki, spójrz na cienie, spójrz na peryferie, na to czego świat nie chce. Przypomina on każdemu z nas, abyśmy przywiązywali wagę do tego, co inni odrzucają. W tym sensie jest on prawdziwym nauczycielem tego, co istotne: przypomina nam, że to, co naprawdę wartościowe, nie przyciąga naszej uwagi, ale wymaga cierpliwego rozeznania, aby mogło zostać odkryte

i docenione. Trzeba odkryć to, co jest wartościowe. Prośmy go o wstawiennictwo, aby cały Kościół odzyskał tę wnikliwość, tę zdolność rozeznawania i oceny tego, co istotne. Zaczniemy na nowo od Betlejem, zaczniemy na nowo od Nazaretu.

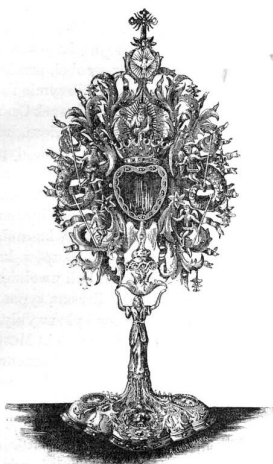
Dziś chciałbym skierować przesłanie do wszystkich mężczyzn i kobiet, którzy mieszkają na najbardziej zapomnianych peryferiach geograficznych świata lub którzy doświadczają sytuacji marginalizacji egzystencjalnej. Obyście znaleźli w św. Józefie świadka i opiekuna, do którego możecie się zwracać. Do niego możemy się zwrócić z następującą modlitwą, odmawianą w domu, lecz płynącą z serca:

Święty Józefie, który zawsze ufałeś Bogu, i podejmowałeś decyzje prowadzony Jego Opatrznością, naucz nas nie liczyć tak bardzo na nasze własne plany, lecz na Jego plan miłości.

Ty, który pochodzisz z peryferii pomóż nam nawrócić nasze spojrzenie i dawać pierwszeństwo temu, co świat odrzuca i usuwa na margines.

Pociesz tych, którzy czują się samotni i wspieraj tych, którzy działają w milczeniu, aby bronić życia i ludzkiej godności. Amen.

Watykan, 17 listopada 2021
www.papiez.wiara.pl



Adoracja wieczysta Najświętszego Sakramentu w naszej parafii przypada 12 grudnia

ADWENT – NASZ CZAS OCZEKIWANIA

Pod koniec każdego roku, sporo czytamy i słyszymy o owocnym przeżywaniu czasu, który dzieli nas od świąt Narodzenia Pańskiego. Okres ten, zaczynający się w niedzielę po Uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata, a kończący się w Wigilijny Wieczór, nazywany jest Adwentem.

Tłumacząc z łaciny, *Adventus* od *ad-venire*, znaczy „przyjście”. Jest to okres przypominający oczekiwanie na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa, jednocześnie jest to czas poprzedzający pamiątkę Jego pierwszego przyjścia – wcielenia. W starożytności adwentem określano czas odwiedzin władcy, który obejmował rządy. I tak np. kronikarz rzymski Filokales nazwał dniem adwentowym ten, w którym odbyła się intronizacja Konstantyna Wielkiego.

Dla chrześcijan to radosny czas przygotowania i oczekiwania na narodzenie Boga, czas przygotowania się ludzi na Jego godne przyjęcie. I nie chodzi tu o przygotowanie tylko zewnętrzne – robienie zakupów, przygotowanie do świąt w gronie rodzinnym, ale przygotowanie serca na spotkanie z Jezusem Chrystusem,



który pragnie być towarzyszem naszego życia. Adwent rozpoczynając nowy rok liturgiczny w naszym kościele, ma pomóc nam w oczyszczeniu naszych serc i pogłębieniu miłości i wdzięczności względem Pana Boga i Matki Najświętszej.

Wiemy, że Adwent obchodzono w wieku IV w Galii i Hiszpanii, trwał trzy tygodnie i miał pokutny oraz postny charakter. Dwa wieki później ta forma przygotowania do Bożego Narodzenia została wprowadzona do liturgii w Rzymie. Zrezygnowano jednak z pokutnego wymiaru, a jego trwanie wydłużono do czterech tygodni, dla upamiętnienia czterech tysięcy lat oczekiwania na Zbawiciela.

Czas Adwentu zatem, to okazja do refleksji i próba odpowiedzi na pytanie, jak jesteśmy przygotowani na spotkanie z Bogiem, którego przyjście zapowiadane było już przez starotestamentalnych proro-

ków. Prorok Nowego testamentu – św. Jan Chrzciciel, również przygotowuje nas na przyjście Zbawiciela. Wskazał Jezusa, jako zapowiadanego Mesjasza i bardzo radykalnie wzywał do nawrócenia.

III niedziela adwentu nosi nazwę *Gaudete* (z łac. „raduj się”), jest jednym z dwóch dni w ciągu całego roku, kiedy to w liturgii używa się różowego koloru szat. Drugi taki dzień to IV niedziela Wielkiego Postu. Liturgia IV niedzieli adwentu ukazuje postać Maryi, Bożej Matki. Ciekawostką są natomiast tzw. Wielkie Antyfony. Używane są w niesporach przed hymnem *Magnificat* oraz podczas Mszy Świętej, jako werset przed Ewangelią. Pokazują one rozwój historii zbawienia oraz stopniowe, coraz pełniejsze objawianie się Boga ludziom – szczytem tego jest właśnie wcielenie Jezusa. Jeśli weźmiemy pierwsze wyrazy łacińskiego tekstu anty-



fon, z pierwszych liter ułoży się czytane wspak zdanie: *Ero cras* – będę jutro.

Bogata jest też symbolika adwentowa. W naszej parafii przyjął się zwyczaj święcenia wieńca adwentowego. Wykonwany on jest z gałązek iglastych, ze świerku lub sosny. Na nim umieszczane są cztery świece symbolizujące cztery niedziele Adwentu, zapalane po kolei, co niedzielę. Świeca jest symbolem chrześcijanina. Wosk wyobraża ciało, knot – duszę, a płomień – światło Ducha Świętego płonące w duszy człowieka. Zapalane są one podczas wspólnej modlitwy, adwentowych spotkań lub posiłków. Wieniec wyobraża jedność rodziny, która duchowo przygotowuje się na przeżycie świąt Bożego Narodzenia.

Świeca roratnia jest dodatkową świecą, którą zapalamy podczas Rorat. Jest ona symbolem Najświętszej Maryi Panny, która niesie ludziom Chrystusa – Światłość prawdziwą. W kościołach umieszcza się ją na prezbiterium obok ołtarza lub przy ołtarzu Matki Bożej. Biała lub niebieska kokarda, którą jest przepasana roratka mówi o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Zielona gałązka przypomina prorocтво: „Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański” (Iz 11, 1-2). Ta starotestamentalna przepowiednia mówi o Maryi, na którą zstąpił Duch Święty i ukształtował w Niej ciało Jezusa Chrystusa. Jesse był ojcem Dawida, a z tego rodu pochodziła Matka Boża.

Najbardziej charakterystycznym zwyczajem adwentowym, zwłaszcza w Polsce, są Roraty, czyli Msze św. wotywnie sprawowana ku czci Naj-



świętszej Maryi Panny, zwykle bardzo wcześnie rano. Nazwa ta pochodzi od pierwszych słów pieśni na wejście: *Rorate coeli, desuper...* (Niebiosa spuście roś...). Rosa z nieba wyobraża łaskę, którą przyniósł Zbawiciel. Msza św. roratnia odprawiana jest przed świtem, jako znak, że na świecie panowały ciemności grzechu, zanim przyszedł Chrystus – Światłość prawdziwa.

Na Roraty przychodzi się z lampionami, by zaświecić je podczas Mszy św. i wrócić z tym światłem do domów. Według podania zwyczaj odprawiania Rorat wprowadziła św. Kinga, żona Bolesława Wstydlivego. Stały się one jednym z bardziej ulubionych nabożeństw Polaków. Stare kroniki mówią, że w Katedrze na Wawelu, a później w Warszawie przed rozpoczęciem Mszy św. do ołtarza podchodził król. Niósł on pięknie ozdobioną świecę i umieszczał ją na lichtarzu, który stał po-

środku ołtarza Matki Bożej. Po nim przynosili świece przedstawiciele wszystkich stanów i zapalając je mówili: „Gotów jestem na sąd Boży”. W ten sposób wszyscy uczestnicy Rorat przygotowywali się z jednej strony do liturgicznych obchodów pamiątki dnia narodzin Jezusa Chrystusa, a z drugiej do ostatecznego przyjścia Jego Królestwa – paruzji.

Jest więc Adwent doskonałą okazją do zweryfikowania swojego dotychczasowego życia, a w efekcie do nawrócenia i podjęcia poprawy. Jest również szansą, aby spojrzeć na siebie przez pryzmat własnego serca, czyli tego, co w nas najgłębsze, a czego tak często nie chcemy uwzględniać. Ale to także dobra chwila, aby zapytać; czy nie przypisaliśmy sobie monopolu na pojmanie życia, rozumienie kościoła, a nawet samego Jezusa Chrystusa?

NIEPOKALANE POCZĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Prawda o Niepokalanym Poczęciu Maryi jest dogmatem wiary. Ogłosił go uroczystie 8 grudnia 1854 r. bullą *Ineffabilis Deus* papież Pius IX w bazylice św. Piotra w Rzymie w obecności 54 kardynałów i 140 arcybiskupów i biskupów. Papież pisał tak:

Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmały grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.

Tym samym kto by tej prawdzie zaprzeczał, sam wyłączałby się ze społeczności Kościoła, stałby się odstępcą i winnym herezji.

Maryja od momentu swojego poczęcia została zachowana nie tylko od wszelkiego grzechu, którego mogłaby się dopuścić, ale również od dziedziczonego przez nas wszystkich grzechu pierworodnego. Stało się tak, chociaż jeszcze nie była wtedy Matką Boga. Bóg jednak, ze względu na przyszłe zbawcze wydarzenie Zwiastowania, uchronił Maryję przed grzesznością. Maryja była więc poczęta w łasce uświęcającej,

wolna od wszelkich konsekwencji wynikających z grzechu pierworodnego (np. śmierci – stąd w Kościele obchodzimy uroczystość Jej Wniebowzięcia, a nie śmierci). Przywilej ten nie miał tylko charakteru negatywnego – braku grzechu pierworodnego; posiadał również charakter pozytywny, który wyrażał się pełnią łaski w życiu Maryi.

Historia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu jest bardzo długa. Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa liczni teologowie i pisarze wskazywali na szczególną rolę i szczególne wybranie Maryi spośród wszystkich ludzi. Ojcowie Kościoła nieraz nazywali Ją czystą, bez skazy, niewinną. W VII wieku w Kościele greckim, a w VIII w. w Kościele ł

cińskim ustanowiono święto Poczęcia Maryi. Późniejsi teologowie, szczególnie św. Bernard i św. Tomasz z Akwinu zakwestionowali wiarę w Niepokalane Poczęcie Maryi, ponieważ – według nich – przeczyłoby to dwóm innym dogmatom: powszechności grzechu pierworodnego oraz konieczności powszechnego odkupienia wszystkich ludzi, a więc także i Maryi.

Ten problem rozwikłał w XIII w. Jan Duns Szkot, który wskazał, że uchronienie Bożej Rodzicielki od grzechu pierworodnego dokonało się już mocą odkupieńczego zwycięstwa Chrystusa. W 1477 papież Sykstus IV ustanowił w Rzymie święto Poczęcia Niepokalanej, które od czasów Piusa V (+ 1572 r.) zaczęto obchodzić w całym Kościele.

W czasie objawień w Lourdes w 1858 r. Maryja potwierdziła ogłoszony zaledwie cztery lata wcześniej dogmat. Bernardecie Soubirous przedstawiła się mówiąc: „Jestem Niepokalane Poczęcie”.

Kościół na Wschodzie nigdy prawdy o Niepokalanym Poczęciu Maryi nie ogłaszał, gdyż była ona tam powszechnie wyznawana i praktycznie nie miała przeciwników.

Warto zwrócić uwagę, że teologia rozróżnia niepokalane poczęcie i dziewicze poczęcie. Niepokalane poczęcie dotyczy ustrzeżenia Maryi od chwili Jej poczęcia od grzechu



pierworodnego (przywilej, cud w porządku moralnym). Dziewicze poczęcie polega natomiast na tym, że Maryja poczęła w sposób dziewiczy „za sprawą Ducha Świętego” Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa (przywilej, cud w porządku natury).

Kościół Wschodni ustalił tylko jeden typ ikonograficzny w X w. Obraz przedstawia spotkanie św. Joachima ze św. Anną przy Złotej Bramie w Jerozolimie. W tym bowiem momencie według tradycji wschodniej miał nastąpić moment poczęcia Maryi. IkonoGRAFIA zachodnia jest bogatsza i bardziej różnorodna. Do najdawniejszych typów Niepokalanej (XV w.) należy Niewiasta z Apokalipsy, „obleczona w słońce”. Od czasów Lourdes powstał nowy typ. Ostatnio bardzo często spotyka się także Niepokalaną z Fatimy. Dookoła obrazu Niepokalanej często umieszczano symbole biblijne: zamknięty ogród, lilie, zwierciadło bez skazy, cedr, arkę Noego.

Zgodnie z kanonem 1246 Kodeksu Prawa Kanonicznego w tym dniu mamy obowiązek uczestniczyć w Eucharystii. Jednakże na mocy dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 4 marca 2003 r. Polacy są zwolnieni z tego obowiązku (ze względu na fakt, że nie jest to dzień ustawowo wolny od pracy). Nie jesteśmy zatem zobowiązani do udziału we Mszy św. i powstrzymania się od prac niekoniecznych. Jeśli jednak mamy taką możliwość – powinniśmy wziąć udział w Eucharystii.

SKLEP KRÓLESTWA BOŻEGO

Spacerkiem przez miasto wążutką ulicą,
idę, gdzie światelka w noc się jeszcze świecą.
Widzę szyld na sklepie „Królestwa Bożego”
– małe drzwi otwarte są tu dla każdego.
Wchodzę więc do środka, zobaczyć co mają,
i za jaką cenę towar tam sprzedają.
Widząc mnie przy wejściu, Anioł wręcza siatkę,
ogromną, z jedwabiu, ozdobioną w kratkę.
„Mamy tutaj wszystko co w życiu potrzeba!
Skarby te przybyły wprost z samego nieba.
Nie przeocz niczego, co znajdziesz w tym sklepie,
im więcej nabierzesz, tym lepiej dla Ciebie.”
Biorę wpierw „Cierpliwość” – chcę ją mieć w zapasie,
skoro mi przypadło żyć w tym trudnym czasie.
Na drugim regale są stosy „Miłości”.
Tego mi potrzeba na moje słabości
– w oczach czasem siedzi choroba zazdrości
i nienawiść także dręczy moje kości.
„Miłość” jest pomocna, ciepła i łagodna
i w codziennym życiu nigdy niezawodna.
Obok buteleczka niebiańskiej „Mądrości”
– ona mi pomoże rozwiązać trudności.
W życiu już spotkałem góry naiwności,
niewiele widziałem prawdziwej mądrości.
W sklepie nie ma wagi, nie widzę też miary!
Obiema rękami biorę z kosza „Wiary”.
Ona jest konieczna w duchowej słabości,
pomaga pokonać wszystkie wątpliwości.
Moja siatka pełna, lśni jak pierścień złoty,
serce się otwiera widząc te klejnoty!
Chcę teraz zapłacić, proszę o rachunek.
A Anioł: „Idź w drogę, to jest podarunek!”
Tuż przed wyjściem widzę świetlaną „Nadzieję”,
obok „Pokój”, „Radość” – dusza mi się śmieje.
Wkładam te klejnoty do swojej kieszeni
– teraz moje życie na lepsze się zmieni!
„Może coś zapłacę, oddam Panu memu?”
„Chrystus już zapłacił dawno, dawno temu.”
Dziękuję Ci Boże z głębi serca mego
za cudowny sklep ten – Królestwa Bożego.
O srebrze, o złocie już teraz nie marzę.
Nawet życie wieczne można dostać w darze!



O Władysławie, pasterzu, który pisał listy do swoich owiec Bł. Władysław Findysz (1907-1964)

Pewnego dnia pewien proboszcz wysłał do swoich parafian listy, w których prosił, by zaczęli żyć Ewangelią. Był dobrym pasterzem i zależało mu na owcach. Jednak władze uznały, że popełnił przestępstwo i wtrąciły go do więzienia. Orzekły, co było nieprawdą, że „zmusza obywateli do praktyk i obrzędów religijnych”. Tym proboszczem był Władysław, a władza w Polsce była wtedy w rękach komunistów.

Dzieciństwo miał Władek szczęśliwe, rodzeństwa sporo. Razem odmawiali pacierz, chodzili do kościoła i biegali z biało-czerwonymi chorągiewkami, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Gdzie? W pobliżu Krosna, na Podkarpaciu. Miał wtedy jedenaście lat. Uczył się, pomagał rodzinie, a oni uśmiechali się, kiedy mówił, że... zostanie księdzem.

Jednak po maturze wstąpił do seminarium w Przemyślu. Może sprawił to ten, który miał tajemniczą zdolność przyciągania? Ksiądz Jan Balicki? Właśnie. Bo to on był wówczas rektorem seminarium. Władysław, wyświęcony na kapłana, zaczął pracę w parafiach należących dziś do Ukrainy:

w Borysławiu koło Drohobycza i w Drohobyczu koło Lwowa.

Proboszczem w Nowym Żmigrodzie niedaleko Dukli został mając zaledwie trzydzieści pięć lat. Ta miejscowość także powinna ci kogoś przypominać. Św. Jan z Dukli? Brawo! Tylko że wtedy trwała akurat druga wojna światowa, a niebawem doszło, tam właśnie, do straszliwej bitwy. Nowy Żmigród zniknął z powierzchni ziemi, a mieszkańców wysiedlono. Władysław powrócił do swojej parafii na krótko przed zakończeniem wojny.

Odbudowywał miasteczko z gruzów, organizował pogrzeby ofiar wojny, pomagał wszystkim bez względu na wyznawaną religię i narodowość. Dzięki niemu wiele rodzin łemkowskich uniknęło okrutnego wysiedlenia. Dostał za to medal? Bardzo się zdziwisz.

Jego gorliwe naśladowanie Jezusa naraziło go na... prześladowania ze strony komunistów.

Zabronili mu uczyć religii i poruszać się swobodnie po całej parafii, a listy, jakie wysłał do swoich parafian, wykorzystali

jako pretekst do zorganizowania głośnego procesu. Chcieli w ten sposób zastraszyć, nie tylko księży, lecz i wszystkich wierzących.

Nie pomogły apele i interwencje. Ciężko chory i skrajnie wyczerpany bestialskim traktowaniem, został Władysław zwolniony z więzienia warunkowo dopiero po trzech miesiącach. Pół roku później zmarł. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją. Wielu Polaków zrozumiało nagle czym jest wiara, a Bóg sprawił, że listy, które troskliwy pasterz wysłał do swojej małej trzódki, dotarły niespodziewanie do tysięcy polskich serc.

Znasz zapewne to słowo: terrorysta. Ale terrorystą jest nie tylko ten, kto podkłada bombę albo wymusza na rodzicach dodatkowe pół godziny na grę komputerową. To także ten, kto rzuca... fałszywe oskarżenia. Słowa mogą zranić, mogą też zabić. Tymczasem świat potrzebuje bohaterów prawdy. Bohaterów Ewangelii. Jezus mówi wyraźnie, jak zostać takim bohaterem. Może więc spróbujesz stanąć przed lustrem i pogadać z sobą o tym w cztery oczy?

Opowiadanie pochodzi z książki Ewy Skarżyńskiej i Pawła Kołodziejskiego „O polskich świętych dzieciom”



Witraż w kościele w Nowym Żmigrodzie
CC BY 3.0, Wikipedia
fot: Szymon Maksymilian Wilk

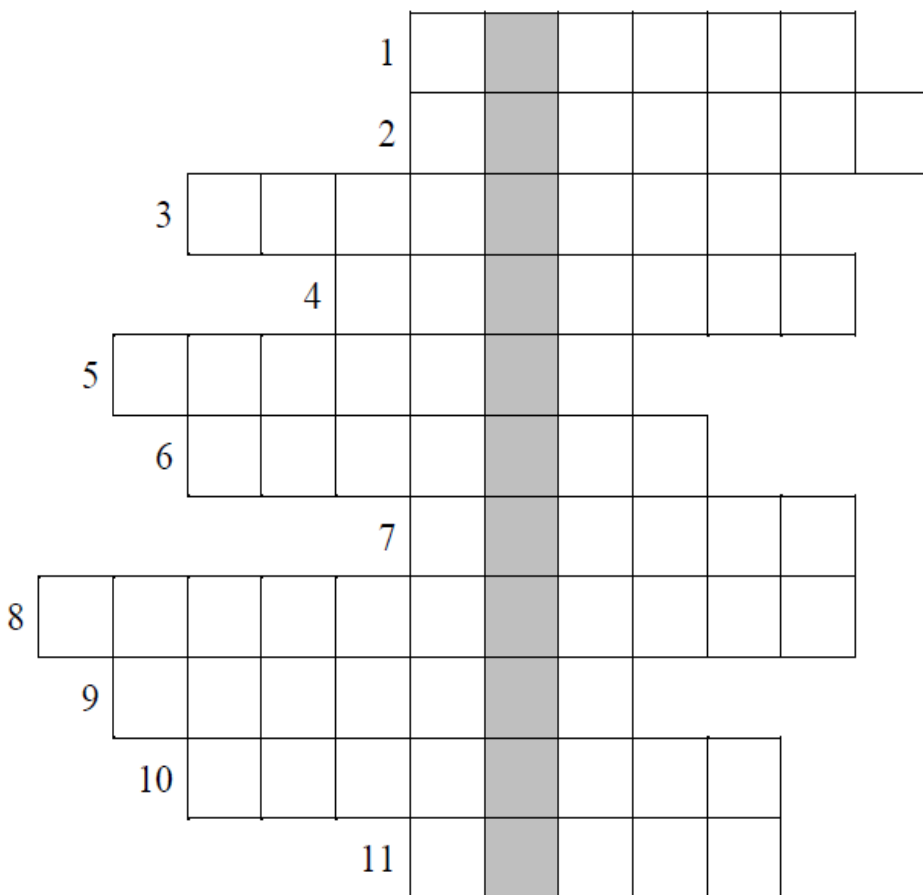
K R Z Y Ż Ó W K A G R U D N I O W A

Z roku na rok następuje coraz większa komercjalizacja świąt Bożego Narodzenia. Już od połowy listopada reklamy wzywają nas do zakupów i troski tylko o jeden wymiar przygotowania do świąt. Przyzwyczajamy się coraz bardziej do tego... Duch adwentu jest duchem nadziei i radosnego oczekiwania, ale nie świętowaniem z wyprzedzeniem. Rozwiązaniem grudniowej krzyżówki jest znaczenie słowa „Adwent”.

Powodzenia!

opr. Elżbieta Kowalewska

1. Nabożeństwo przygotowujące nas do świąt Bożego Narodzenia
2. Zrobienie czegoś dobrego, to dobry ...
3. Miesiąc, w którym obchodzimy Adwent
4. Upleciony ze świerkowych gałązek, umieszczony w kościele w pobliżu ołtarza
5. Świeca poświęcona Matce Bożej
6. Z nim idziemy do kościoła na grudniowe nabożeństwo
7. Jedna z czterech w przedmiocie z pytania nr 4.
8. Tytuł Maryi, to święto obchodzimy 8 grudnia
9. Stoi w naszym wieczniku z lewej strony ołtarza, dzięki niej figurka Pana Jezusa jest każdego dnia bliżej nas
10. Poranna, wieczorna, różańcowa
11. Do Jego narodzenia przygotowujemy się w Adwencie



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 17 grudnia wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl** umieszczając w temacie *Krzyżówka grudniowa* (termin: piątek, 17 grudnia).

Losowanie nagród w niedzielę 19 grudnia, po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – Krzyżówka grudniowa

.....

imię i nazwisko dziecka, wiek

.....

hasło

I N T E N C J E M S Z A L N E

1 grudnia, środa

7⁰⁰ W intencji Kamili o łaskę zdrowia i Boże błogosławieństwo

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

2 grudnia, czwartek

7⁰⁰ ++ Helena, Ignacy Czyżyk; + Stanisław (m) Opiola – 8 rocznica śmierci

18⁰⁰ + Jerzy Iwanow; ++ Helena, Józef (m) Okopny

3 grudnia, piątek – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, prezbitera

7⁰⁰

18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

4 grudnia, sobota

7⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla wnuków

18⁰⁰ ++ Agnieszka, Bolesław (m), Eugeniusz Znamiec; ++ z rodzin Znamiec i Olszowy

5 grudnia, 2. niedziela Adwentu

8⁰⁰ ++ Stanisław (m), Maria Ząbek; ++ Wanda, Antoni, Stanisław (m) Steckiewicz; ++ z tych rodzin

9⁰⁰ ++ Julia, Jan Łatkowscy; ++ Janina, Marian Krężel

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o zdrowie dla Joanny z racji urodzin

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Natalii i Dominika w 18 rocznicę urodzin

20⁰⁰ + Elżbieta Chwastek

6 grudnia, poniedziałek – wspomnienie św. Mikołaja, biskupa

7⁰⁰

18⁰⁰ W intencji Bogu wiadomej

7 grudnia, wtorek – wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

7⁰⁰ + Piotr Desol – 1 rocznica śmierci

18⁰⁰ + Krystyna – 11 rocznica śmierci

8 grudnia, środa – uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

7⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Członkiń Róży NMP Niepokalanie Poczętej

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

9 grudnia, czwartek

7⁰⁰

18⁰⁰ ++ Roman, Kunegunda, Jan, Stanisław (m), Marian, Robert; ++ z rodzin Świdrów, Orzechów i Pisulów

10 grudnia, piątek

7⁰⁰

18⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące

11 grudnia, sobota

7⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla dzieci

18⁰⁰

12 grudnia, 3. niedziela Adwentu, *Gaudete*, adoracja wieczysta Najświętszego Sakramentu

8⁰⁰ + Zofia, Barbara Wieliczko

9⁰⁰ ++ Kazimiera, Roman Paździor; + Stefania Chrobak; + Kazimierz Cały

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Władysława (f) – 8 rocznica śmierci; ++ z rodzin Kowalczyk, Majtyka, Skotnickich, Bagińskich, Skonieczków i Bródków

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ ++ Zyta, Tadeusz Woźniak

20⁰⁰ ++ Rodzice: Józefa (f), Jan Grzybowski

13 grudnia, poniedziałek – wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy

7⁰⁰

18⁰⁰ + Gustaw Steczek (od Wiesława (m) Butkowskiego z rodziną)

14 grudnia, wtorek – wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

7⁰⁰

18⁰⁰ + Edmund Kosmański; ++ Rodzice, Brat

15 grudnia, środa – kwartalny dzień modlitw o życie chrześcijańskie rodzin

7⁰⁰ O zdrowie i potrzebne łaski dla Celiny

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

16 grudnia, czwartek

7⁰⁰

18⁰⁰ + Franciszek (m) Żelubowski



17 grudnia, piątek – kwartalny dzień modlitw o życie chrześcijańskie rodzin

7⁰⁰ + Krzysztof Zołotajkin; + Zenon Graczyk; ++ Luba, Wacław (m) Kamiński; + Alła Boyko; ++ z rodzin Graczyk i Zołotajkin

18⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka

18 grudnia, sobota – kwartalny dzień modlitw o życie chrześcijańskie rodzin

7⁰⁰

18⁰⁰ + Bonifacy Maślankowski – od Pawła z rodziną

19 grudnia, 4 niedziela Adwentu

8⁰⁰ ++ Kazimierz, Janina Machoń; + Rozalia Obara; + Stefan Wołoszczuk; ++ z tych rodzin;

9⁰⁰ ++ z rodziny Szlosowskich

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Otylii (f) w 5 rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski dla całej rodziny

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Anna Wasilewska

20⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Rodzeństwa i ich rodzin

20 grudnia, poniedziałek

7⁰⁰

18⁰⁰ + Tadeusz Świętochowski (od rodziny Świętochowskich z Żyrardowa)

21 grudnia, wtorek

7⁰⁰

18⁰⁰ ++ Rodzice: Róża, Władysław (m) Dudek

22 grudnia, środa

7⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

23 grudnia, czwartek

7⁰⁰

18⁰⁰ + Ryszard Tomaszewski – 1 rocznica śmierci

24 grudnia, piątek – Wigilia Narodzenia Pańskiego

7⁰⁰ + Ewa Żądło

20⁰⁰ W intencji Parafian

22⁰⁰ W intencji Parafian

24⁰⁰ W intencji Parafian

25 grudnia, sobota – uroczystość Narodzenia Pańskiego

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Ewy w 70 rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Jan, Maria, Elżbieta Skiba

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Elżbiety i Tomasza w 45 rocznicę ślubu

26 grudnia, niedziela świętej Rodziny, Jezusa, Maryi i Józefa

8⁰⁰ Dziękczynna w 35 rocznicę ślubu Aliny i Kazimierza Malec z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

9⁰⁰ + Marian Wierzbicki; ++ z rodziny

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla rodzin: Kowalczyk, Skotnickich, Bagińskich, Skonieczków i Bródka

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Elżbieta Pawlak

20⁰⁰ + Elżbieta Chwastek

27 grudnia, poniedziałek – święto św. Jana, Apostoła i Ewangelisty

9⁰⁰

28 grudnia, wtorek – święto świętych Młodzianków, męczenników

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Marka w 14 rocznicę urodzin

29 grudnia, środa

9⁰⁰ + Eugeniusz Południak

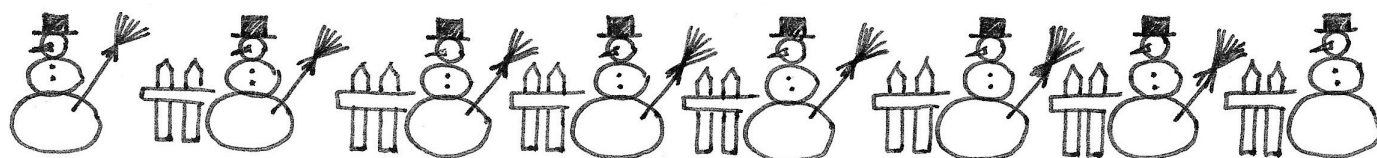
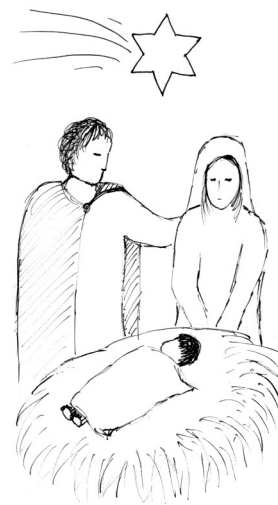
30 grudnia, czwartek

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Braci i Sióstr Nieustającego Różańca

31 grudnia, piątek – wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

9⁰⁰ + Ryszard Szwań; ++ Rodzice, Bracia; + Mieczysław (m) Kowalczyk

18⁰⁰ Dziękczynna za miniony rok



**Intencje
Apostolstwa Modlitwy
i Żywego Różańca
w grudniu**

Intencja ewangelizacyjna
— *Katecheci*

Módlmy się za katechetów, powołanych do głoszenia Słowa Bożego — aby byli jego odważnymi i kreatywnymi świadkami z mocą Ducha Świętego.



Kancelaria parafialna
czynna w poniedziałki 16⁰⁰-17⁰⁰
oraz w soboty 10⁰⁰-11⁰⁰, w sprawach pilnych — pół godziny po Mszy Świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego. Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
[parafiazerniki\(at\)op.pl](mailto:parafiazerniki(at)op.pl)
konto bankowe Parafii
32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
[gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)

okładka — fot. Redakcja

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspólnoty parafialnej, przez **sakrament Chrztu świętego** zostały przyjęte dzieci:

- Lena Capy
- Zofia Puchalska
- Laura Piosik
- Róża Godlewska
- Aleksandra Koszałka
- Mateusz Świder
- Damian Prochera

W ostatnim miesiącu **zmarli**:

- + Tadeusz Świętochowski
- + Kazimierz Waszczyński
- + Piotr Biskup
- + Dorota Klęka

Módlmy się
o Niebo dla Nich



Sakrament małżeństwa w ostatnim miesiącu zawarli:

Natalia Tórz i Tomasz Ziablicki



Zapraszamy do nabywania **Kalendarza Parafialnego**

Pieniądze zebrane podczas jego rozprowadzania będą, jak co roku, przeznaczone na remont naszego kościoła.



W tym roku zapraszamy na
PASTERKĘ
o godzinie 20⁰⁰, 22⁰⁰ oraz 24⁰⁰.

